

Adresat: Rada Ministrów

Data: 13 czerwca 2025 r.

Nr listu: ZZM – 044/25

uprzejmie składa

PETYCJĘ

o wystąpienie z inicjatywą ustawodawczą zmiany przepisów prawa pracy polegającą na wprowadzeniu zasady, że terminy określone w prawie pracy są zachowane o ile w czasie ich trwania dokument został nadany jako przesyłka pocztowa w placówce pocztowej operatora wyznaczonego.

Uzasadnienie:

od pracodawcy otrzymaliśmy interpretacje art. 38 § 2 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy i art. 30 ust. 3 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych. Wynika z niej że nadanie listu (oświadczenia woli) u operatora pocztowego nie ma znaczenia dla zachowania terminu a liczy się jedynie faktyczna data doręczenia owego oświadczenia. Pracodawca powołał się na art. 61 Kodeksu cywilnego w związku z art. 300 Kodeksu pracy.

O ile wskazana interpretacja jest prawidłowa to sytuacja pracowników i związków zawodowych jest bardzo niekorzystna. Bywa bowiem tak, że pracodawca ma siedzibę w innej miejscowości niż związek zawodowy co oznacza trudność z osobistym dostarczeniem dokumentu.

Nawet jeśli siedziba jest w tej samej miejscowości to pracodawca domaga się przesłania odpowiedzi do swojego oddziału w miejscowości w innym województwie. Nawet jeśli związek zawodowy i pracodawca mają siedzibę w tej samej miejscowości to pracodawca przyjmuje korespondencję nie przez całą dobę ale w arbitralnie określonych przez siebie godzinach.

Rozwiązaniem nie jest poczta elektroniczna albowiem nie zawsze pracodawca ujawnia swój adres w Krajowym Rejestrze Sądowym. A wysyłanie korespondencji na adres inny niż oficjalnie ujawniony może skutkować nieuprawnionym ujawnieniem danych osobowych, zakwestionowaniem doręczenia itp.

Ponadto przy wysyłaniu dokumentów pocztą elektroniczną wymagany jest podpis elektroniczny który kosztuje. A związki zawodowe to zwykle bardzo biedne organizacje.

Obecnie nadanie dokumentu jako przesyłki pocztowej nie gwarantuje zachowania terminu. Po pierwsze: z przepisów rozporządzenia Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 29 kwietnia 2013 r. w sprawie warunków wykonywania usług powszechnych przez operatora wyznaczonego wynika, że termin na doręczenie przesyłki to minimum cztery dni. Praktycznie więc trzeba nadać przesyłkę w dniu otrzymania zapytania od pracodawcy. Po drugie: im szybsza przesyłka tym droższa. Po trzecie i najważniejsze: nigdy nie ma gwarancji że operator pocztowy dochowa terminu.

Powyższe odnosi się tak samo do osób fizycznych – pracowników.

Wydaje się że przepisy prawa pracy powstały w okresie Polski Ludowej gdy z założenia pracodawca i związki zawodowe działały w tym samym budynku i się wszyscy kochali. A czasy się zmieniły.

Nasza propozycja – uznanie zachowania terminu poprzez nadanie dokumentu jako przesyłki pocztowej w placówce pocztowej w sposób radykalny zapewni możliwość dochowania ustawowych terminów. W konsekwencji wzrośnie równość stron, zaufanie do Państwa i tworzonego przezeń prawa, wzrośnie ochrona pracy i pracowników. Drastycznie zmaleje groźba spraw sądowych (a sądy i tak mają już bardzo wiele spraw). Skarb Państwa, samorząd terytorialny, pracodawcy nie poniosą żadnych kosztów związanych z wprowadzeniem w życie proponowanej zmiany. Brak jest też negatywnych skutków dla rynku pracy i na środowisko naturalne. Co prawda działania pracodawcy związane z realizacją prawa pracy się wydłużą w związku z oczekiwaniem na przesyłkę pocztową. Ale w praktyce nie będzie to duży przedział czasu albowiem przesyłki pocztowej (jak wskazaliśmy) doręczane mają być w ciągu zaledwie kilku dni.

Biorąc powyższe pod uwagę stwierdzić trzeba, że nasza petycja zasługuje na akceptację.

Ponieważ działamy bez udziału profesjonalnego pełnomocnika wnosimy o przekazanie nam stosownego szczegółowego pouczenia o naszych prawach i obowiązkach związanych z niniejszym wystąpieniem.

Pozostajemy w oczekiwaniu na odpowiedź.

Z poważaniem

Członek Zarządu - Przewodniczący